

*Sygn. akt VIII C 1858/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 września 2016

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w VIII. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agata Cieśla

Protokolant Aleksandra Bęben

po rozpoznaniu na rozprawie 14 września 2016 we Wrocławiu

sprawy z powództwa S. S. i T. S.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. S. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 01 października 2013 do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki T. S. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 6.000 zł od 01 października 2013 do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.000 zł od 21 września 2016 do dnia zapłaty;

III. oddala dalej idące powództwa;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda S. S. kwotę 2.017 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki T. S. kwotę 2.017 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VI. nakazuje stronie pozwanej (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 2.197 zł tytułem wydatków na opinie biegłych, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VII. nakazuje stronie pozwanej (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 150 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sygn. akt VIII C 1858/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z 16 września 2014 powodowie T. S. i S. S. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kwotach po 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 11 września 2013 dla każdego z nich. Powodowie żądali ponadto ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wobec S. S. i T. S. za szkodę i krzywdę wynikające ze zdarzenia komunikacyjnego,

a mogące powstać w przyszłości. Pozew zawierał także żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że 23 lipca 2013 doszło do wypadku na skrzyżowaniu dróg prowadzących z miejscowości W. w stronę miejscowości S.. Kierująca samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wymusiła pierwszeństwo na pojeździe marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował powód S. S., a którego pasażerką była powódka T. S.. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol policji, który sporządził notatkę służbową. Wezwano również pogotowie ratunkowe oraz straż pożarną. Sprawca w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej ze stroną pozwaną. Powód S. S., pismem z 21 sierpnia 2015, natomiast powódka T. S. pismem z 22 sierpnia 2015, zgłosili stronie pozwanej szkodę, wstępnie określając wysokość zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich na kwotę 16.000 zł. Strona pozwana w pismach z 10 września 2013 uznała swoją odpowiedzialność i przyznała powodom zadośćuczynienia w wysokości po 1.200 zł za doznany ból i cierpienie oraz zwróciła poniesione koszty leczenia. W pozostałym zakresie odmówiła powodom wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia. Jednocześnie strona pozwana przyjęła uszczerbek na zdrowiu powoda i powódki na poziomie 2 %. W ocenie powodów przyznane na rzecz każdego z nich zadośćuczynienie w kwocie po 1.200 zł nie rekompensowało w pełni poniesionej przez nich krzywdy, dlatego wniesienie pozwu stało się konieczne i uzasadnione.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki zdarzenia z 23 lipca 2013, w wyniku którego powodowie T. S. i S. S. doznali urazów oraz ponieśli krzywdę. Strona pozwana wskazała, że tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania za koszty leczenia wypłaciła S. S. kwotę 2.086,69 zł, natomiast powódce T. S. kwotę 2.230,30 zł. W ocenie strony pozwanej wypłacone powodom kwoty były odpowiednie i adekwatne do wysokości doznanych przez nich cierpień i krzywd. Strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego przez powodów zadośćuczynienia z tego względu, że po pomocy medycznej udali się dopiero następnego dnia po wypadku, co w ocenie strony pozwanej wskazywać miało, że urazy, których doznali nie były rozległe i zagrażające ich życiu. Strona pozwana wskazała ponadto, że powodowie poddawani byli badaniom w postaci prześwietlenia RTG, które nie wykazały u nich żadnych zmian w odcinku szyjnym kręgosłupa, poza zmianami zwyrodnieniowymi występującymi u powódki, które nie miały jednak związku z przedmiotowym zdarzeniem. Ponadto strona pozwana wskazała, że powodowie nie podnieśli w pozwie żadnych okoliczności świadczących o występowaniu u nich urazów natury psychicznej na jakie wskazują w uzasadnieniu pozwu. Nadto, w ocenie strony pozwanej, powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z 23 lipca 2013 (k. 89-107).

Pismem z 06 kwietnia 2016 powódka T. S. rozszerzyła powództwo, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej dodatkowej kwoty 3.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku z 23 lipca 2013 (k. 195-196).

Pismem z 29 kwietnia 2016 strona pozwana podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, także w zakresie rozszerzonego powództwa (k. 203).

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia:**

23 lipca 2013 około godziny 18.45 doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu drogi prowadzącej z miejscowości W. z drogą prowadzącą do miejscowości S.. Uczestnikami wypadku byli powódka T. S. i powód S. S., poruszający się samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą zdarzenia była kierująca pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), która wymusiła pierwszeństwo przejazdu, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem kierowanym przez powoda S. S.. Zarówno powód jak i powódka w chwili zdarzenia mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Powodowie podróżowali ze swoją 10-letnią wnuczką.

Na miejsce zdarzenia wezwany został patrol policji, pogotowie ratunkowe oraz straż pożarna.

**/ dowody:**

- akta szkody;
- oświadczenie powoda z 26 lipca 2013 k. 19,
- oświadczenie powódki z 26 lipca 2013 k. 20,
- zaświadczenie o zdarzeniu drogowym z 26.08.2013 Komendy Powiatowej Policji w T. k. 21,
- przesłuchanie powoda S. S., protokół elektroniczny k. 119, transkrypcja k. 131-140,
- przesłuchanie powódki T. S., protokół elektroniczny k. 119/

Sprawca wypadku posiadał u strony pozwanej umowę w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów ważną w dniu zdarzenia.

**/okoliczność bezsporna/**

W dniu następującym po dacie zdarzenia, wobec narastającego bólu pleców i kręgosłupa szyjnego, powód S. S. udał się do Ambulatorium Chirurgicznego przy ul. (...) we W., gdzie rozpoznano u niego uraz skrętny kręgosłupa szyjnego, w związku z czym zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego typu Schantza oraz zażywanie ketonalu. Powód otrzymał także zwolnienie lekarskie oraz skierowanie na badanie RTG kręgosłupa szyjnego. 25 lipca 2013 w związku z rozpoznaniem u powoda S. S. zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi skierowano go do poradni specjalistycznej chirurgii ogólnej, gdzie rozpoznano u powoda zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi (rozpoznanie S 13.4) oraz stwierdzono, że powód wymaga dalszego leczenia chirurgicznego. Ponadto zalecono konsultacje doznanego urazu z lekarzem neurologiem, a także zalecono pozostawanie przez powoda na zwolnieniu lekarskim do 14 sierpnia 2013. Następnie zwolnienia lekarskie były przedłużane do 04 października 2013.

Lekarz neurolog w trakcie wizyty 09 sierpnia 2013 stwierdził u powoda zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i piersiowego, zalecając powodowi poddanie się rehabilitacji. 10 października 2013 powoda skierowano na rehabilitację, zalecono mu zabiegi tens, krio oraz ćwiczenia. Powód korzystał z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych w okresach: od 17 do 30 października 2013 oraz od 03 do 14 lutego 2014. Kolejną konsultację neurologiczną powód odbył 20 listopada 2013, zalecono mu wykonanie badanie EEG oraz kontynuowanie rehabilitacji.

Powód odbył 31 lipca 2013 konsultację u lekarza psychiatry M. K., który stwierdził u powoda występowanie reakcji lękowo-depresyjnej związanej z udziałem w kolizji drogowej. Zalecił powodowi podjęcie psychoterapii.

**/ dowody:**

- karta informacyjna nr 32/334 k. 22,
- skierowanie do pracowni rentgenodiagnostyki k. 23,
- skierowanie do poradni specjalistycznej z 25 lipca 2013 k. 24,
- informacje dla lekarza kierującego z 30 lipca 2013 k. 25 -26,
- zaświadczenia Polskiego (...), poradni chirurgii ogólnej k. 27-28, 30, 32, 33,
- karta konsultacji neurologicznej z 09 sierpnia 2013 k. 29,
- skierowanie na rehabilitację k. 31,

- zaświadczenie Ośrodka (...) we W. z 04.11.2013 k. 34,
- karta konsultacyjna z 20 listopada 2013 k. 35-36,
- skierowanie do pracowni diagnostycznej EEG z 20 listopada 2013 k. 37,
- harmonogram zabiegów Ośrodka (...) we W. k. 38,
- zaświadczenie Ośrodka (...) we W. z 14.02.2014 k. 39,
- kserokopie druków (...) powoda k. 40-42,
- zaświadczenie lekarza psychiatry M. K. z 31 lipca 2013 k. 43,
- akta szkody,
- przesłuchanie powoda S. S., protokół elektroniczny k. 119, transkrypcja k. 131-140/

Również powódka T. S. następnego dnia po wypadku udała się do Ambulatorium Chirurgicznego przy ul. (...) we W., gdzie rozpoznano u niej uraz skrętny kręgosłupa szyjnego, zalecając spokojny tryb życia oraz zażywanie ketonalu. Powódka otrzymała także zwolnienie lekarskie oraz skierowanie na badanie RTG kręgosłupa szyjnego, w którym stwierdzono brak złamań. 25 lipca 2013 w związku z rozpoznaniem u powódki T. S. zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi, skierowano powódkę do poradni specjalistycznej chirurgii ogólnej, gdzie rozpoznano u powódki zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi (rozpoznanie S 13.4) oraz stwierdzono, że powódka wymaga dalszego leczenia chirurgicznego.

Lekarz neurolog w trakcie wizyty 09 sierpnia 2013 stwierdził u powódki zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i piersiowego. Zalecił powódce poddanie się rehabilitacji. 19 października 2013 powódka otrzymała skierowanie na rehabilitację, w którym zalecono jej zabiegi MGT, UD oraz ćwiczenia. Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych 28 października 2013 oraz w okresie od 03 do 14 lutego 2014. Kolejne konsultacje neurologiczne powódka odbyła 21 października 2013 i 20 listopada 2013, w czasie których zalecono jej kontynuowanie rehabilitacji.

Wskutek urazów doznanych w wypadku z 23 lipca 2013 powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 01 sierpnia 2013 do 04 września 2013.

**/ dowody:**

- karta informacyjna nr 32/335 k. 51,
- skierowanie do pracowni rentgenodiagnostyki k. 52,
- skierowanie do poradni specjalistycznej z 25 lipca 2013 k. 53,
- informacje dla lekarza kierującego z 30 lipca 2013 k. 54 i 55,
- karta konsultacji neurologicznej z 09 sierpnia 2013 k. 56,
- zaświadczenie Polskiego (...), poradni chirurgii ogólnej k. 57 - 58,
- karta konsultacyjna z 21 października 2013 k. 59-60,
- zaświadczenie Polskiego (...), z 14 czerwca 2012 k. 61,
- skierowanie na rehabilitację z 19 października 2013 k. 62,

- karta konsultacyjna z 20 listopada 2013 k. 63-64,
- harmonogram zabiegów Ośrodka (...) we W. k. 65,
- zaświadczenie Ośrodka (...) we W. z 14.02.2014 k. 66,
- kopie druków (...) powódki k. 67-68,
- akta szkody,
- przesłuchanie powódki T. S., protokół elektroniczny k. 119/

Powód S. S., pismem z 21 sierpnia 2013, doręczonym stronie pozwanej 30 sierpnia 2013, zgłosił szkodę, wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 16.000 zł oraz kwoty 397,81 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia i wypłatę tych należności w terminie 30 dni od doręczenia wezwania.

Pismem z 10 września 2013 strona pozwana zawiadomiła powoda, że w wyniku ustaleń postępowania likwidacyjnego przyznała mu zadośćuczynienie w kwocie 1.200 zł oraz kwotę 397,81 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia. Strona pozwana ustaliła szacunkowy uszczerbek na zdrowiu powoda, będący skutkiem zdarzenia z 23 lipca 2013, na poziomie 2%.

**/dowody:**

- zgłoszenie szkody z 21 sierpnia 2013 k. 44-47,
- pismo strony pozwanej z 10 września 2013 k. 48- 49,
- opinia medyczo ubezpieczeniowa z 05 września 2013 k. 50,
- akta szkody,
- zaoczna ocena uszczerbku na zdrowiu powoda z 09 września 2013 k. 76-82/

T. S., pismem z 22 sierpnia 2013, doręczonym stronie pozwanej 30 sierpnia 2013, zgłosiła szkodę, wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 16.000 zł oraz kwoty 250,30 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia i wypłatę tych należności w terminie 30 dni od doręczenia wezwania.

Pismem z 10 września 2013 strona pozwana zawiadomiła powódkę, że w wyniku ustaleń postępowania likwidacyjnego przyznano jej zadośćuczynienie w kwocie 1.200 zł oraz kwotę 150,30 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia. Strona pozwana ustaliła uszczerbek na zdrowiu powódki, będący skutkiem zdarzenia z 23 lipca 2013, na poziomie 2%.

**/ dowody:**

- zgłoszenie szkody z 22 sierpnia 2013 k. 69-71,
- pismo strony pozwanej z 10 września 2013 k. 72-73,
- opinia medyczo ubezpieczeniowa z 05 września 2013 k. 74
- akta szkody,
- opinia medyczna z 28 sierpnia 2013 k. 75/

Wskutek urazów doznanych w wypadku z 23 lipca 2013 powód S. S. doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 2 %.

U powoda stwierdzono uraz skrętny kręgosłupa szyjnego, zespół bólowy korzeniowy szyjny, bóle głowy oraz dolegliwości bólowe kręgosłupa, skutkujące długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu związanym ze zdarzeniem z 23 lipca 2013.

/ **dowód** opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii lek. med. J. W. oraz ortopedii lek. med. S. L. z 20 października 2015 k. 152-159/

Powódka w wyniku zdarzenia z 23 lipca 2013 doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5 %.

Rozpoznano u niej stan po skręceniu kręgosłupa szyjnego oraz uraz podudzia lewego i mostka, przy czym doznane przez powódkę w wypadku z 23 lipca 2013 urazy klatki piersiowej, mostka i podudzia lewego nie skutkują uszczerbkiem na zdrowiu powódki.

( **dowód** opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii lek. med. J. W. oraz ortopedii lek. med. S. L. z 20 października 2015 k.143-151)

Po wypadku z 23 lipca 2013 powód i powódka mieli trudności w wykonywaniu zwykłych czynności dnia codziennego, jak sprzątanie, robienie zakupów. Powód cierpiał na bóle pleców i zawroty głowy, nie mógł się schylać. Czynności te wykonywała za powodów 90-letnia matka powódki do października 2013. Z powodu dolegliwości powodów oraz konieczność odbywania licznych wizyt lekarskich i uczestniczenia w rehabilitacji zmuszeni byli zrezygnować z wcześniej zaplanowanych wakacji. Powód w trakcie pierwszych dni po wypadku doznawał niepokoju i stresu związanego z wypadkiem, miał kłopoty ze snem, wracały do niego obrazy z 23 lipca 2013. Powódka do dnia dzisiejszego w czasie podróży autem odczuwa lęk przed wypadkiem.

#### **/dowody:**

- przesłuchanie powoda S. S., protokół elektroniczny k. 119, transkrypcja k. 131-140,

- przesłuchanie powódki T. S., protokół elektroniczny k. 119/

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie natomiast do art. 34 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odpowiedzialność sprawcy wypadku opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dodać należy, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu (uchwała 7

sędziów Sądu Najwyższego z 07 lutego 2008, sygn. akt III CZP 115/07 - OSNC 2008/9/96, Prok.i Pr.-wkł. 2009/9/57, Biul.SN 2008/2/9, M.Prawn. 2008/24/1321).

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, iż żądania powodów co do zasady, jak i wysokości zasługiwały na uwzględnienie. Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentacji medycznej powodów, dowodzie z przesłuchania powodów oraz na opiniach biegłych sądowych lek. med. J. W. oraz lek. med. S. L. z 20 października 2015. Dowody te stanowiły spójną i logiczną całość, a uzupełniająca obraz stanu zdrowia powodów opinia biegłych sądowych specjalistów z zakresu neurologii oraz ortopedii nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Bezspornym w sprawie było, iż strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 23 lipca 2013 z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody mogące powstać w związku z ruchem pojazdów mechanicznych.

Spornym, a co za tym idzie wymagającym ustalenia, była natomiast wysokość żadanego przez powodów dalszego należnego im z tego tytułu zadośćuczynienia, która to kwota wynosząca 6.000 zł w przypadku powoda i ostatecznie, po rozszerzeniu powództwa, 9.000 zł w przypadku powódki, zdaniem strony pozwanej pozostawała zawyżona.

Ocenie Sądu podlegała zatem okoliczność czy przyznane powodom przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia w kwocie po 1.200 zł odpowiadało rozmiarowi doznanej przez nich krzywdy.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (tj. w art. 444 § 1 k.c.) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie jest zatem należne m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Szkodą niemajątkową (krzywdą) jest naruszenie integralności ciała oraz zakłócenie funkcjonowania organizmu polegające m.in. na odczuwaniu bólu fizycznego i cierpienia psychicznego oraz innych dolegliwości, które są z tym związane. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie też z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, trzeba brać pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szansę na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Szkada niemajątkowa przejawia się w postaci odczuwanego przez poszkodowanego bólu i cierpienia, stresu, dyskomfortu, świadomości konieczności życia z nieuleczalnym urazem lub innych ujemnych przeżyć psychicznych. Nie jest wymagane, aby uszczerbek miał charakter trwały. Zachodzące w wyniku naruszenia dóbr osobistych negatywne konsekwencje czynu dotyczą psychiki poszkodowanego.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma bowiem stanowić przybliżony ekwiwalent szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Powinna wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od wielu czynników, a w szczególności od charakteru obrażeń, stopnia nasilenia bólu, okresu leczenia, liczby zabiegów, trwałych następstw wypadku, płci, stanu cywilnego, zawodu, bezradności poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno uwzględniać wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, dolegliwości bólowe zarówno doznane przez poszkodowanego, jak i te, które będzie on odczuwać z dużym stopniem prawdopodobieństwa. Zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Wszystkie te okoliczności muszą być analizowane indywidualnie w związku z osobą poszkodowanego.

Choć wielkość doznanej przez poszkodowanego krzywdy jest niewymierna i nie ma możliwości określenia w sposób dokładnie odpowiadający rzeczywistości zadośćuczynienia, to jednak jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość odczuwalną ekonomicznie.

Jak wynika z przesłuchania powódki T. S. i powoda S. S. wypadek miał istotny wpływ na ich życie. Po zdarzeniu z 23 lipca 2013 zarówno powód, jak i powódka zmuszeni byli wielokrotnie odbyć wizyty lekarskie – u lekarzy neurologów, ortopedów. Ponadto, oboje poddani byli rehabilitacji, która miała na celu zmniejszenie negatywnych konsekwencji wypadku, którego byli uczestnikami. Po zdarzeniu powodom założono kołnierze ortopedyczne, które nosili przez około trzy tygodnie oraz zaordynowano przyjmowanie leków przeciwbólowych jak ketonal i ibuprom. Powodowie w wyniku zdarzenia doznali otarć naskórka, a powódka ponadto rany podudzia oraz stłuczenia mostka. Powód S. S. przebywał na zwolnieniu lekarskim przez ponad dwa miesiące, natomiast powódka T. S. przez ponad miesiąc. Powodowie mieli po wypadku trudności z wykonywaniem najprostszych czynności dnia codziennego jak sprzątanie czy robienie zakupów. Ograniczały ich bowiem dolegliwości jakich doznawali bezpośrednio po wypadku, w postaci ograniczonej ruchomości kręgosłupa szyjnego i ucisku mostka w przypadku powódki, czy też niemożności schyłania się, bóli głowy i kręgosłupa w przypadku powoda.

Przedmiotowe zdarzenie z 23 lipca 2013 miało także wpływ na sferę emocjonalną powodów. Powód przez pierwsze dni po wypadku cierpiał na bezsenność, jak wynika z jego przesłuchania, obrazy wypadku ciągle do niego wracały. Z tego też powodu udał się do lekarza psychiatry, który zalecił mu poddanie się psychoterapii. Z kolei powódka do chwili obecnej odczuwa lęki w trakcie jazdy samochodem. Jak sama podała w trakcie przesłuchania, gdy widzi zbliżający się z naprzeciwka samochód, chce mimowolnie ostrzegać powoda, że ten pojazd zaraz w nich uderzy. Bez wątpienia do zwiększenia traumy powodów przyczynił się także fakt, że 23 lipca 2013 podróżowali wraz ze swoją 10-letnią wnuczką, która doznała głębokiego szoku po wypadku. Powódka wskazała, że świadomość odpowiedzialności za wnuczkę w razie doznania przez nią ewentualnych urazów, wywołała u niej ogromny stresu.

Aktualnie powodowi S. S. towarzyszą dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem do potylicy i kończyny górnej prawej z nasileniem w barku. Jak wskazano w opinii z 20 października 2015 u powoda występują napadowe bóle głowy oraz bóle kręgosłupa lędźwiowego. Dolegliwości te nasilają się przy obciążeniu fizycznym. Opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii wskazywała na pomyślne rokowania co do stanu zdrowia powoda, zaznaczono jednak, że biorąc pod uwagę wiek powoda należy liczyć się z trudnościami w gojeniu się skutków urazu w zakresie aparatu więzadłowego. W rokowaniach, zdaniem biegłych należało ponadto uwzględnić długotrwałość odczuwania przez powoda dolegliwości pomimo stosowanego leczenia oraz długotrwałość utrzymywania się zmian w badaniu przedmiotowym.

Odnosząc się natomiast do aktualnego stanu zdrowia powódki T. S. to zgodnie ze sporządzoną 20 października 2015 opinią biegłych z zakresu ortopedii i neurologii powódka podawała występowanie uczucia sztywności szyi z uczuciem ograniczenia ruchomości, drżenia rąk, zwłaszcza przy przeciążeniu. U powódki ból występuje również przy obciążeniu kręgosłupa lędźwiowego, który ustępuje jednak przy odpoczynku. Dolegliwości bólowe u powódki występują często, nasilając się w przypadku pogorszenia pogody. Zdaniem biegłych rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości są ostrożne. Na fizjologiczną progresję zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa nakłada się uraz szyi, co może znacznie przyspieszyć progresję już istniejących zmian. Biegli w rokowania uwzględnili ponadto długotrwałość odczuwania przez powódkę dolegliwości, pomimo stosowanego leczenia.

W toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd uznał zgłoszone przez powódkę z tego tytułu żądanie za usprawiedliwione tak co do zasady jak i co do wysokości.

W ocenie Sądu kwoty 6.000 zł w przypadku powoda i 9.000 zł w przypadku powódki jako dalsze zadośćuczynienie za ich krzywdę są optymalne i uwzględniają wszystkie kryteria brane pod uwagę przy ustalaniu jego wysokości, a zatem określony uszczerbek na zdrowiu i uszkodzenia ciała, których doznali, przebieg leczenia oraz następstwa wypadku. Sąd, oceniając wysokość sumy zadośćuczynienia, uwzględnił pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art.



445 § 1 kc, które w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze, wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa (zob. wyrok SA z 28.09.2001, III CKN 427/00 LEX nr 52766).

Orzekając w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd kierował się zasadą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c., że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając na uwadze powołaną regulację oraz zważywszy na fakt, że powodowie dokonali zgłoszenia żądania zadośćuczynienia pismami, które doręczono stronie pozwanej 30 sierpnia 2013, Sąd uznał żądanie powodów w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od zasądzonego zadośćuczynienia w kwotach po 6.000 zł od 01 października 2013 za uzasadnione, albowiem z dniem 30 września 2013 upłynął 30 dniowy termin, w którym strona pozwana zobowiązana była do kompleksowej likwidacji szkody zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.). W świetle normy prawnej zawartej w art. 14 przytoczonej ustawy nie budzi zastrzeżeń twierdzenie, że zobowiązanie ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia ma charakter terminowy. W myśl bowiem § 1 tego przepisu – zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie, czyli wypłacić zadośćuczynienie, w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Nie ma przy tym znaczenia czy w terminie tym faktycznie wyjaśniono okoliczności sprawy. Istotne jest to, czy była możliwość dokonania takich ustaleń z zachowaniem staranności o podwyższonym, właściwym dla profesjonalisty mierniku (art. 355 § 2 k.c.). Zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość należnego zadośćuczynienia, stosując przy tym właściwą miarę, wykorzystując swe zawodowe doświadczenie w działalności ubezpieczeniowej oraz w oparciu o swoją zorganizowaną i wyspecjalizowaną infrastrukturę (vide prof. Gerard Bieniek w: Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe, wyd. Lexis Nexis, Warszawa 2006).

W tym miejscu wskazać należy także, za wyrokiem Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 (I CSK 243/10) oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10 lutego 2012 (I ACa 1405/11, LEX 1109992), że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu, powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

Natomiast w odniesieniu do kwoty 3.000 zł, stanowiącej dalszą część żądanego przez powódkę zadośćuczynienia, powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia wyroku. Żądanie to, mając na uwadze, iż powyższa kwota mieściła się w wysokości żądania tytułem zadośćuczynienia objętej zgłoszeniem szkody, doręczonym stronie pozwanej 30 sierpnia 2013, w oparciu o powołany art. 481 § 1 k.c. zasługiwało na uwzględnienie, co znalazło swój wyraz w punkcie II. sentencji wyroku.

Z powyższych względów dalej idące żądanie powodów w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie (w pozwie powodowie żądali odsetek od 11 września 2013) podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie III. sentencji wyroku.

Na uwzględnienie nie zasługiwało także żądanie powodów ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, jakie mogą wystąpić na zdrowiu powodów w związku z tym wypadkiem w przyszłości. Żądanie pozwu w tym zakresie oparte było na art. 189 k.p.c. Tymczasem, w ocenie Sądu, powodowie nie mieli interesu prawnego w ustaleniu tej odpowiedzialności. Cechą immanentną szkód przyszłych jest przy tym to, że w chwili orzekania nie daje się ustalić ich istnienia, a czasem nawet przewidzieć ich wystąpienia w przyszłości. Także uwzględnienie żądania w zakresie zadośćuczynienia nie stoi na przeszkodzie ustaleniu odpowiedzialności za inne, nie będące przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, szkody mogące powstać w przyszłości. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1970 w sprawie III PZP 34/69, gdzie wskazano, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (opubl. OSN 1970, Nr 12, poz. 217). Jednakże zarówno przy ocenie stanu zdrowia powódki, jak i powoda biegli nie wypowiedzieli się jednoznacznie o tym, że negatywne skutki zdarzenia będą istnieć również w przyszłości, a tym bardziej, że te które istniały w chwili badania przez biegłych ulegną spotęgowaniu. Analizując treść zaleceń biegłych sądowych, zarówno powód jak i powódka, stosując ćwiczenia własne i będąc pod opieką lekarzy specjalistów, nie powinni odczuwać większej progresji stwierdzonych u nich zmian. Sąd wziął ponadto pod uwagę, że na potęgowanie urazu doznanego przez powodów może mieć wpływ ich wiek oraz istniejące zmiany zwyrodnieniowe, a więc czynniki niezależne i nie wynikające ze zdarzenia z 23 lipca 2013. Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w punkcie III. sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu, zawarte w punktach IV. i V. sentencji wyroku, Sąd oparł na zasadzie wyrażonej w art. 100 zd. 2 k.p.c. i mając na względzie, iż powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swego żądania, obciążył stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu powodom wszystkich kosztów i zasądził na rzecz każdego z nich kwotę 2.017 zł, na którą składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 300 zł, koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) na kwotę 1.200 zł, kwota 17 zł tytułem poniesionej opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz wydatki na koszty opinii biegłych poniesione przez każdego z powodów w wysokości po 500 zł.

Dalej, w myśl art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014, poz. 1025 ze zm.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na względzie, że wynagrodzenie biegłych należne tytułem sporządzonych przez nich opinii wyniosło łącznie 3.197 zł (4 x 799,25 zł), zaś powodowie ponieśli te wydatki w wysokości uiszczony zaliczki w kwocie 1.000 zł, do zapłaty pozostała kwota 2.197 zł, którą w oparciu o powołane przepisy Sąd obciążył stronę pozwaną, w punkcie VI. sentencji wyroku nakazując uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu. Analogicznie, na tej samej zasadzie Sąd orzekł o obowiązku uiszczenia przez stronę pozwaną brakującej części opłaty od rozszerzonego przez powódkę pozwu, co znalazło swój wyraz w punkcie VII. sentencji wyroku.